



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSA Marek Szymanowski

w sprawie z odwołania R. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gorzowie
Wielkopolskim
o jednorazowe odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 maja 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego
w Zielonej Górze
z dnia 2 lutego 2022 r., sygn. akt IV Ua 2/22,

1. oddala skargę kasacyjną,

2. zasądza od organu rentowego na rzecz R. K. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gorzowie Wielkopolskim decyzją z dnia 18 sierpnia 2021 r. odmówił wnioskodawczyni R. K. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, któremu uległ jej mąż E. K. w dniu 16 lutego 2021 r. W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że według opinii lekarskiej lekarza orzecznika ZUS mąż wnioskodawczyni w dniu zdarzenia miał wystawione zwolnienie lekarskie na okres od dnia 14 stycznia do dnia 31 marca 2021 r., które zwalniało go z obowiązków wykonywania zwykłych czynności przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Wobec tego nie mógł w tym samym czasie przebywać na zwolnieniu lekarskim i wykonywać obowiązków wynikających z pozarolniczej działalności.

W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawczyni przyznała, że jej mąż w dniu zdarzenia posiadał wystawione zwolnienie lekarskie, ale w dniu 26 stycznia 2021 r. wyczerpał przysługujące mu 182 dni zasiłku chorobowego i nie pobierał świadczenia zasiłkowego. Z uwagi na wyczerpany okres zasiłkowy musiał wrócić do wykonywania swoich obowiązków, mimo że faktycznie miał wystawione zwolnienie lekarskie.

Sąd Rejonowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 9 listopada 2021 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawczyni kwotę 93.014 zł tytułem jednorazowego odszkodowania w związku ze śmiertelnym wypadkiem przy pracy, któremu uległ jej mąż w dniu 16 lutego 2021 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że E. K. wraz z żoną prowadził działalność gospodarczą pod firmą U. w C.. W dniu 30 października 2020 r. zawarł on umowę z S. spółką z o.o. w W. na czas określony do dnia 9 maja 2022 r., której przedmiot obejmował wykonanie Zimowego Utrzymania Dróg (ZUD) na kontrakcie: całoroczne kompleksowe utrzymanie dróg krajowych administrowanych przez Rejon S. w zakresie usługi zimowego utrzymania dróg solarkami, pługami odśnieżnymi oraz sprzętem ciężkim stanowiącym własność usługobiorcy i usługodawcy. Strony określiły pojazdy przekazane do wykonania usługi, w tym m.in. samochód ciężarowy (nośnik) marki I. o nr rej. [...]. W umowie ustalono, że dyspozycję

rozpoczęcia prac wydaje dyżurny zimowego utrzymania dróg lub wskazane w umowie osoby. Do realizacji zadania usługodawca wskazał E. K., potwierdzając jednocześnie, że osoby uprawnione do realizacji umowy dostępne będą całodobowo celem odbierania dyspozycji od dyżurnych ZUD i usuwania skutków zimy na drogach zagrażających bezpieczeństwu ruchu. Usługodawca przyjął na siebie m.in. obowiązek podstawienia sprzętu nie później niż w ciągu 50 minut od otrzymania od dyżurnego zimowego utrzymania dróg zawiadomienia o konieczności jego podstawienia oraz do rozpoczęcia prac przy odśnieżaniu i zwalczaniu śliskości dróg w ciągu 50 minut od telefonicznego zgłoszenia przez dyżurnego ZUD lub Kierownika Obwodu Utrzymania. W dniu 15 lutego 2021 r. mąż wnioskodawczynie otrzymał w godzinach wieczornych telefon od dyżurnego z informacją o konieczności podjęcia prac objętych umową. Wobec tego, że nie było innej osoby, która mogłaby wykonać pracę, sam podjął się wykonania zadania przy użyciu wyposażonego w pług samochodu ciężarowego marki I..

W godzinach porannych w dniu 16 lutego 2021 r. E. K. uległ wypadkowi drogowemu na drodze [...], w wyniku którego poniósł śmierć na miejscu. Prokuratura Rejonowa w Ś. umorzyła śledztwo w sprawie tego wypadku, przyjmując, że czyn nie zawierał znamion czynu zabronionego, bowiem mąż wnioskodawczynie z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu, powodując nieumyślnie wypadek, polegający na zderzeniu z prawidłowo jadącym ciągnikiem siodłowym M. z naczepą, którego kierowca nie doznał obrażeń. W dacie zdarzenia mąż wnioskodawczynie miał orzeczoną czasową niezdolność do pracy z powodu choroby. Z dniem 25 stycznia 2021 r. wykorzystał jednak 182 dni zasiłku chorobowego i nie miał prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Nie ubiegał się też o świadczenie rehabilitacyjne. Czekał na wyznaczoną operację stawu biodrowego. Organ rentowy sporządził kartę wypadku przy pracy, w której stwierdził, że zdarzenie z dnia 16 lutego 2021 r nie jest wypadkiem przy pracy, ponieważ mąż wnioskodawczynie przebywał na zwolnieniu lekarskim wystawionym w dniu 13 stycznia 2021 r. na okres od dnia 14 stycznia do dnia 31 marca 2021 r., a więc nie mógł wykonywać żadnych prac związanych z prowadzoną pozarolniczą działalnością. Poza żoną zmarły nie posiadał innych członków rodziny uprawnionych do jednorazowego odszkodowania. Na dzień 16 lutego 2021 r. podlegał ubezpieczeniu wypadkowemu z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej,

posiadał zaległości z tytułu składek, które zostały uregulowane w całości w dniu 26 maja 2021 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy uznał odwołanie za uzasadnione. Według Sądu Rejonowego, wobec nieuznania przez organ rentowy zdarzenia z dnia 16 lutego 2021 r. za wypadek przy pracy należało ustalić, czy zdarzenie to spełnia kryteria wypadku przy pracy w rozumieniu ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 2189 ze zm., dalej jako ustawa wypadkowa), a w dalszej kolejności, czy przebywanie przez poszkodowanego na zwolnieniu lekarskim ma wpływ na zasadność zgłoszonego przez wnioskodawczynię roszczenia. W sprawie bezsporne było, że mąż wnioskodawczyny miał wydane zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy, jednak nie pobierał świadczeń z ubezpieczenia chorobowego wobec wyczerpania okresu zasiłkowego. Nie złożył również wniosku o świadczenie rehabilitacyjne. Zatem wykonywanie przez niego czynności przy prowadzeniu działalności pozarolniczej nie mogło mieć wpływu na pobieranie ewentualnych świadczeń, stosownie do art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 2780, dalej jako ustawa zasiłkowa). Organ rentowy nie wskazał natomiast na inne podstawy odmowy przyznania jednorazowego odszkodowania. Swoje stanowisko oparł wyłącznie na opinii lekarskiej lekarza orzecznika ZUS. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że kwestia związku zdarzenia z działalnością gospodarczą czy niemożności jednoczesnego świadczenia pracy i pozostawiania osobą niezdolną do pracy nie jest problemem natury medycznej. To, że osoba, wobec której orzeczono czasową niezdolność do pracy wykonuje w czasie zwolnienia pracę zarobkową może wpływać na jej prawo do świadczeń związanych z chorobą lub na ocenę jej zachowania w kontekście wykonywania podstawowych obowiązków (w przypadku pracowników). Nie może mieć jednak wpływu na ocenę związku zdarzenia z prowadzoną działalnością, zwłaszcza, gdy organ rentowy nie zakwestionował czynności wykonywanych przez męża wnioskodawczyny w dniu zdarzenia. Sąd Rejonowy przyjął zatem w okolicznościach niniejszej sprawy, że mąż wnioskodawczyny uległ śmiertelnemu wypadkowi podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. Członkom rodziny

ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, w tym jego małżonkowi, przysługuje jednorazowe odszkodowanie (art. 13 ust. 1 i ust. 2 ustawy wypadkowej). Jeżeli do jednorazowego odszkodowania uprawniony jest tylko jeden członek rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, przysługuje ono w wysokości 18-krotnego przeciętnego wynagrodzenia, gdy uprawnionymi są małżonek lub dziecko (art. 14 tej ustawy). Wobec tego, że wnioskodawczyni była jedyną osobą uprawnioną do jednorazowego odszkodowania wartość tego odszkodowania wyrażała się kwotą 93.014 zł.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, po rozpoznaniu apelacji organu rentowego, wyrokiem z dnia 2 lutego 2022 r. oddalił apelację.

Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i dokonał jego oceny prawnej, przyjmując, że zostały spełnione przesłanki pozwalające na przyznanie wnioskodawczyni świadczenia wypadkowego, wobec wykazania przez nią, że sporne zdarzenie było wypadkiem przy wykonywaniu działalności gospodarczej. Według definicji z art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej. Użyte w tej definicji pojęcie „zwykłych czynności” powinno uwzględniać oprócz rodzaju, także specyfikę prowadzonej indywidualnej działalności gospodarczej. Ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy wypadkowej, dokonuje organ rentowy w stosunku do prowadzących pozarolniczą działalność (art. 5 ust. 2 pkt 8 tej ustawy) i odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku nieuznania zdarzenia za wypadek przy pracy w rozumieniu ustawy wypadkowej (art. 22 ust. 1 pkt 2). Sytuacja taka miała miejsce w sprawie i dlatego rola Sądu orzekającego sprowadzała się do ustalenia czy zdarzenie z dnia 16 lutego 2021 r. spełniało kryteria wypadku przy pracy w rozumieniu ustawy wypadkowej. Sąd ubezpieczeń społecznych nie jest bowiem związany treścią protokołu wypadku przy pracy ani kartą wypadku przy pracy, sporządzoną przez organ rentowy. W ocenie Sądu Okręgowego stwierdzenie organu rentowego zawarte w karcie wypadku, jak i w zaskarżonej decyzji, że „poszkodowany przebywał na zwolnieniu lekarskim, a więc nie mógł wykonywać żadnych prac” nie było zasadne, gdyż nie budziło

wątpliwości wykonywanie w dniu zdarzenia przez męża wnioskodawczynie zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej. Ze zgromadzonej dokumentacji oraz z zeznań wnioskodawczynie wynikało, że do zdarzenia drogowego z udziałem jej męża doszło w czasie wykonywania prac związanych z zawartą umową, której przedmiotem było wykonanie „Zimowego Utrzymania Dróg.” W dniu zdarzenia mąż wnioskodawczynie prowadził wyposażony w pług pojazd, który został udostępniony przez usługobiorcę (tj. samochód ciężarowy marki I.), a zgodnie z umową był on osobą wskazaną do realizacji zadań, do wykonywania których miał być dostępny całodobowo. Niewątpliwie śmierć męża wnioskodawczynie pozostaje w związku czasowym, miejscowym i funkcjonalnym z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Sąd pierwszej instancji - wbrew twierdzeniom apelacji - prawidłowo zatem ustalił, że mąż wnioskodawczynie uległ śmiertelnemu wypadkowi podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, a więc zachodziły przesłanki do przyznania świadczenia wypadkowego z ubezpieczenia społecznego jego żonie w oparciu art. 13 ust. 1 i 2 oraz art. 14 ustawy wypadkowej.

Organ rentowy zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego oraz orzeczenia o zwrocie przez wnioskodawczynię na rzecz skarżącego kwoty 93.014 zł wypłaconej jej na mocy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego tytułem jednorazowego odszkodowania (art. 415 k.p.c.).

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię, a mianowicie: 1) art. 3 ust. 3 pkt 8, art. 13 ust. 1 i ust. 2 pkt 1, art. 14 ust. 1 pkt 1 i art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy wypadkowej, przez przyjęcie, że brak jest przeszkód do uznania za wypadek przy pracy zdarzenia z dnia 16 lutego 2021 r., które nastąpiło w związku wykonywaniem przez męża wnioskodawczynie zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w sytuacji, gdy czynności te były wykonywane w dniu, w którym był on niezdolny do pracy, co wynikało ze zwolnienia lekarskiego wystawionego na okres od dnia 14 stycznia do dnia 31 marca 2021 r., przy czym na dzień 26 stycznia 2021 r. miał on wyczerpany 182-dniowy okres zasiłkowy i od tego dnia nie posiadał

prawa do zasiłku chorobowego, a w konsekwencji przyjęcie, że brak było podstaw do odmowy przyznania wnioskodawczyni jednorazowego odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy, jakiemu uległ jej mąż; 2) art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 16 ust. 1 w związku z art. 58 ustawy wypadkowej w związku z art. 14 ust. 1 pkt 3 i art. 14 ust. 2a-2b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna), przez przyjęcie, że samo uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy, bez zbadania związku między wypadkiem przy pracy męża wnioskodawczyni a jego śmiercią, uzasadnia przyznanie żonie zmarłego jednorazowego odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy, jakiemu uległ jej mąż.

W skardze kasacyjnej zarzucono również naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 w związku z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., przez przyjęcie, że wnioskodawczyni przysługuje prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy, któremu uległ jej mąż mimo nieustalenia związku między jego śmiercią a wypadkiem przy pracy w postaci dowodu z opinii biegłego lekarza.

Według skarżącego w sprawie zachodzi konieczność wykładni art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej, ponieważ Sądy obu instancji przyjęły, że przebywanie na zwolnieniu lekarskim i wykonywanie w tym czasie czynności związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą nie wyklucza uznania zdarzenia, jakiemu uległ mąż wnioskodawczyni za wypadek przy pracy, natomiast odmiennie sytuację tę ocenił Sąd Okręgowy w Zielonej Górze w sprawie o prawo wnioskodawczyni do renty rodzinnej wypadkowej wyrokiem z dnia 2 lutego 2022 r., IV U 2029/21.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawczyni wniosła o oddalenie skargi i zasądzenie na jej rzecz od skarżącego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów, a argumentacja skarżącego sprowadza się w przeważającej części do stwierdzenia, że wykonywanie zwykłych czynności przy prowadzeniu działalności gospodarczej w czasie wystawionego zwolnienia lekarskiego o czasowej niezdolności do pracy powoduje, iż wypadek, któremu uległ w tym czasie ubezpieczony, wykonując zwykłe czynności związane z wykonywaną działalnością nie może być uznany za wypadek przy pracy, o którym mowa w art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej, a więc wyklucza przyznanie świadczeń wypadkowych przewidzianych w tej ustawie.

Przypomnieć trzeba, że definicja wypadku chronionego ubezpieczeniem społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej została zawarta w art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej, według którego za wypadek przy pracy uważa się również zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. To oznacza, że w sporze o istnienie uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego zasadnicze znaczenie ma stwierdzenie, że śmierć ubezpieczonego była wypadkiem chronionym w zakresie tego ubezpieczenia jako zdarzenie nagłe wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej. W art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej nie przewiduje się konieczności wykazania związku funkcjonalnego wypadku z wykonywaniem zwykłych czynności, lecz tylko zaistnienie wypadku podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. Pojęcie „wykonywanie zwykłych czynności” nie zostało w ustawie wypadkowej zdefiniowane. W art. 3 ust. 3 pkt 8 tej ustawy, używając zwrotu „w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych”, ustawodawca wskazał zatem jako źródło określenia takich czynności na art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 oraz art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497, dalej jako ustawa systemowa). Stosownie do tych przepisów, a w szczególności do odesłania do prowadzenia tej działalności na podstawie przepisów o działalności gospodarczej uzasadniona jest teza, że zwykłe czynności

związane z prowadzeniem działalności pozarolniczej to czynności wykonywane przez podmioty wymienione w art. 8 ust. 6 ustawy systemowej podejmowane w ramach działalności wytwórczej, budowlanej, handlowej, usługowej lub poszukiwania, rozpoznawania i wydobywania kopalin ze złóż wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły (por. art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168 oraz art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 236). Chodzi zatem o czynności wynikające ze specyfiki i sposobu wykonywania konkretnej działalności gospodarczej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2018 r., III UK 21/17, LEX nr 2460469).

Skarżący w podstawach skargi nie kwestionuje poczynionych w sprawie ustaleń, którymi Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany, że w dniu zdarzenia mąż wnioskodawczyni wykonywał zwykłe czynności związane z prowadzoną pozarolniczą działalnością, bowiem zgodnie z umową zawartą z S. Spółką z o.o. w W. zobowiązany był do usuwania całodobowo skutków zimy na drogach zagrażających bezpieczeństwu w ruchu. Istotne dla skarżącego - przy negowaniu stanowiska Sądów obu instancji, że zdarzenie z dnia 16 lutego 2021 r. jest wypadkiem, o którym mowa w art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej - było jedynie to, że mąż wnioskodawczyni w dniu zdarzenia czynności wykonywał podczas wystawionego w dniu 13 stycznia 2021 r. zwolnienia lekarskiego, stwierdzającego jego czasową niezdolność do pracy do dnia 31 marca 2021 r. Tymczasem art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej nie ogranicza ochrony wypadkowej z tego względu, że podczas wykonywania zwykłych czynności przy prowadzeniu działalności pozarolniczej ubezpieczony posiadał zaświadczenie lekarskie o czasowej niezdolności do pracy i czynności te wykonywał po upływie okresu zasiłkowego. Skarżący nie dostrzega, co trafnie wskazały Sądy orzekające, że ustawodawca przewidział w prawie ubezpieczeń społecznych wykonywanie pracy przez ubezpieczonych w okresach orzeczonej niezdolności do pracy, ponieważ zasadą ustanowioną w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej jest to, że wykonywanie pracy lub działalności zarobkowej stanowi negatywną przesłankę przysługiwania prawa do zasiłku chorobowego lub prowadzi do jego utraty (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2022 r., III USKP 111/21, LEX nr 34002195 czy z dnia 29 kwietnia 2021 r., I USKP 27/21, OSNP 2022 nr 4, poz. 38). Nie można także nie zauważyć, że w wyroku z dnia 20 sierpnia 2019 r., II UK 77/18 (LEX

nr 3550957), Sąd Najwyższy przyjął, iż wypadek doznany przez ubezpieczonego przy wykonywaniu zwykłych czynności związanych z prowadzoną pozarolniczą działalnością w okresie zasiłkowym podlega ochronie z ubezpieczenia wypadkowego. Nie ma zatem racji skarżący zarzucając, że nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, mające miejsce w okresie ubezpieczenia wypadkowego, podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów ustawy systemowej, wskutek którego śmierć poniosła osoba niezdolna do pracy, lecz wykonująca pracę, nie może być wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej. W przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą nie ma obowiązku posiadania zaświadczenia lekarskiego, o którym mowa w art. 229 § 2 k.p., warunkującego dopuszczenie pracownika do pracy po okresie choroby przekraczającym 30 dni, a judykatura za przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy uznaje np. dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy bez przeprowadzenia badań kontrolnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1996 r., II PRN 9/96, OSNAPiUS 1997 nr 5, poz. 70) lub bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonych stanowiskach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2000 r., II UKN 49/00, OSNAPiUS 2002 nr 11, poz. 275). Zatem Sąd Najwyższy nie uzależniał oceny zdarzenia jako wypadku od posiadanej przez pracownika zdolności do pracy.

Nie budzi wątpliwości, że skarżący odmówił wnioskodawczyni prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku jej męża przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej z tego względu, że w karcie wypadku przyjęto, iż zdarzenie to nie jest wypadkiem, o którym mowa w art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej, ponieważ w dacie zdarzenia poszkodowany miał wystawione zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy (art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy wypadkowej). W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że sąd ubezpieczeń społecznych nie może zastępować organu rentowego i we własnym zakresie ustalać prawa do świadczenia (zob. wyrok z dnia 13 września 2005 r., I UK 382/04, LEX nr 276245). Jednakże samodzielnie oraz we własnym zakresie sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego zaskarżoną decyzją (zob. wyrok z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518), a rozpoznając sprawę dotyczącą uprawnienia danej osoby do

określonego świadczenia, ma obowiązek ustalić wszystkie jego warunki, nawet gdyby organ rentowy w decyzji negatywnej ocenił tylko niektóre z nich, bez rozpoznania pozostałych (zob. wyrok z dnia 15 grudnia 2009 r., II UK 138/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 192). Orzekając w sprawie z odwołania od negatywnej decyzji organu rentowego w sprawie o jednorazowe odszkodowanie, sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznaje sprawę cywilną o ustalenie prawa do świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, co z kolei wymaga „zbadania przesłanek warunkujących przysługiwanie z mocy prawa” określonych uprawnień uregulowanych w ustawie wypadkowej, a dochodzonych przez ubezpieczonego.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 19 marca 2014 r., I UZP 4/19 (Monitor Prawa Pracy 2014 nr 6, s. 323-328), Sąd Najwyższy stwierdził, że nie znajduje podstaw do ograniczania sądowego postępowania odwoławczego od decyzji organu rentowego wydanej na podstawie art. 22 ust. 1 pkt 1 lub 2 ustawy wypadkowej wyłącznie do zweryfikowania, czy ubezpieczony nie przedłożył protokołu powypadkowego bądź czy rzeczywiście prawidłowo zdarzenia wypadkowego nie uznano w protokole powypadkowym za wypadek przy pracy. Mimo iż na etapie postępowania przed organem rentowym w sprawach, w których ubezpieczony przedstawił protokół powypadkowy, lecz organ nie uznał zdarzenia za wypadek przy pracy, nie jest prowadzone postępowanie na okoliczność ustalenia uszczerbku na zdrowiu bądź ustalenia związku między śmiercią ubezpieczonego a wypadkiem przy pracy, to takie postępowanie może być prowadzone przed sądem ubezpieczeń społecznych w postępowaniu odwoławczym od niekorzystnej dla ubezpieczonego decyzji. Postępowanie takie prowadzone jest dopiero na etapie postępowania sądowego, jeżeli w wyniku wniesienia odwołania sąd ubezpieczeń społecznych uzna, że zdarzenie wypadkowe było wypadkiem przy pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r., I UK 20/13, LEX nr 1413493). W sprawie o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy sąd ubezpieczeń społecznych, po przeprowadzeniu stosownego postępowania dowodowego, powinien zasądzić na rzecz ubezpieczonego odszkodowanie w odpowiedniej wysokości, ewentualnie oddalić odwołanie ze względu na brak relewantnego dla tego świadczenia uszczerbku na zdrowiu bądź ze względu na brak związku między uszczerbkiem na zdrowiu a wypadkiem przy pracy. Podsumowując powyższe, bezpodstawne są zarzuty skargi dotyczące

naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 13 ust. 2 pkt 1, art. 14 ust. 1 pkt 1, art. 16 ust. 1 oraz art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy wypadkowej.

Nie można również pominąć, że w tej sprawie zdarzenie uznane za wypadek przy pracy - o którym mowa w art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej - było wypadkiem komunikacyjnym, bowiem mąż wnioskodawczyni z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu, powodując nieumyślnie wypadek, polegający na zderzeniu z prawidłowo jadącym ciągnikiem siodłowym M. z naczepą, wskutek którego poniósł śmierć na miejscu. Skoro zgon męża wnioskodawczyni był wynikiem wypadku komunikacyjnego, co jednoznacznie wynika z uzasadnienia postanowienia Prokuratury Rejonowej w Ś., to rację ma Sąd Okręgowy, że nie trzeba wiadomości specjalnych, aby stwierdzić istnienie związku między śmiercią męża wnioskodawczyni a zaistniałym wypadkiem przy pracy. Nietrafna jest więc konstatacja skarżącego, jakoby w sprawie nie został ustalony związek śmierci męża wnioskodawczyni z zaistniałym wypadkiem przy wykonywaniu zwykłych czynności przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, a dopiero uzupełnienie materiału dowodowego o opinię biegłych z dziedziny ortopedii (przyczyna niezdolności do pracy męża wnioskodawczyni) oraz z zakresu medycyny pracy pozwoliłoby na ustalenie związku między śmiercią poszkodowanego a wypadkiem przy pracy. Ponadto podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące oceny dowodów, ponieważ art. 398³ § 3 k.p.c. formalnie wyłącza jako podstawę skargi kasacyjnej zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, co powoduje, że zarzut skarżącego naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 278 § 1 k.p.c. odnoszący się wprost do oceny dowodów nie może stanowić uzasadnionej podstawy skargi kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 listopada 2015 r., III UK 34/15, LEX nr 1977827; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366; z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 372/09, LEX nr 577688).

Mając jednak na względzie kontekst, w którym skarżący zarzuca naruszenie art. 233 § 1 w związku z art. 278 § 1 k.p.c. dla porządku nadmienić trzeba, że Sąd Najwyższy w utrwalonym już orzecnictwie wielokrotnie zwracał uwagę, że uszkodzenie ciała - w sytuacji, gdy nastąpiło na tle stwierdzonych u pracownika schorzeń samoistnych - nie wyłącza samo przez się możliwości uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli w stanie faktycznym ujawniłyby się przyczyny o

charakterze zewnętrznym, z którymi określony skutek pozostaje w związku, np. potrącenie się chorego pracownika o nierówności chodnika (zob. wyrok z dnia 24 października 1978 r., III URN 26/78, OSNCP 1979 nr 6, poz. 128, NP 1981 nr 3, s. 155, z glosą J. Zycha; inną sprawą są nieprzewidywalne w praktyce trudności w wykazaniu, jaka była przyczyna upadku). Do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy w razie zbiegu przyczyny zewnętrznej z przyczyną wewnętrzną wystarczy więc wykluczenie, że bez tego czynnika zewnętrznego nie doszłoby do skutku w postaci uszczerbku na zdrowiu (zob. wyrok z dnia 4 maja 1984 r., II PRN 6/84, Służba Pracownicza 1985 nr 1, s. 28). Z tego względu w braku dowodów, że rolnik, który przy zrywaniu owoców spadł z drzewa, chorował na zaburzenia równowagi ze skłonnością do omdleń, nie można wyłączyć istnienia zewnętrznej przyczyny wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym (zob. wyrok z dnia 30 lipca 1997 r., II UKN 91/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 344). Nawet gdy źródłem nagłego zdarzenia była choroba, to należy uwzględnić przyczynę dodatkową, zewnętrzną, pochodzącą ze sfery zagrożenia pracą i przyjąć, że ta właśnie przyczyna spowodowała uraz. Uraz doznany w wyniku nagłego zdarzenia spowodowanego epileptyczną utratą świadomości w miejscu pracy może być poczytany za spowodowany przyczyną zewnętrzną, jeżeli warunki pracy wywarły wpływ na jego rozmiar, np. w sytuacji, gdy podczas upadku z powodu utraty przytomności pracownik stracił rękę urwaną przez maszynę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2007 r., I UK 205/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 361 czy z dnia 4 marca 2013 r., I UK 505/12, OSNP 2014 nr 2, poz. 27). Według tej reguły uznaje się za wypadek przy pracy upadek pracownika na skutek utraty przytomności wynikającej ze skłonności do omdleń, gdy doznanie urazu następuje wskutek uderzenia o twarde podłoże lub upadku z wysokości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1977 r., III PRN 47/76, PiZS 1977 nr 1, s. 44 oraz z dnia 14 września 1977 r., III PRN 30/77, Służba Pracownicza 1978 nr 2, s. 34). W takich przypadkach przyczyną sprawczą doznanych uszkodzeń ciała pracownika jest nie tylko sam atak choroby powodujący utratę przytomności, lecz czynnik zewnętrzny, którego wystąpienie powoduje uraz.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ał]